KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 3 grudnia 1835

CZWARTEK.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) przed południem

Po 5 godzinie wieczór nie tylko w Krakowie ale i w okolicach było trzęsienie ziemi 1786 r.

Nro 54.

Nakładem wydawcy Antoniego Tessarczyka.

KRAKOW. Autor umieszczonego w onegdajszym Kuryerze artykułu, krytykując ostatnie 2 wiersze ogłoszonéj w 46 numerze tego pisma poezyi, nie zna zapewnie francuzkiego oryginału, którego one są tylko wybornem spolszczeniem, inaczéj szanowałby przynajmniéj wierność przekładu, tę piérwszą z zalet dobrego tłómaczenia. Co bądź mniéj tu idzie o właściwość wyrażenia, ile o wewnętrzne zrozumienie myśli oryginału, którą tak mylnie prostując, krytykujący nie przejął się wcale jéj duchem.— Te dwa wiersze:

Ze kiedy Chrystus w dziatkach siebie święci
To w starcach Bóg się objawia.

Są w mojém przekonaniu, tak poetycznem oddaniem myśli autora, że każde inne porównanie, osłabić ją tylko musi. Bóg i Chrystus, Ojciec i Syn nie znaczą, i nie mogą nigdy w poezyi znaczyć jedno, jak to zdaje się utrzymywać autor wspomnionego artykułu.

Ze kiedy *anioł w dziatkach siebie święci*
To w starcach Bóg się objawia.

Wiérsz tak przekształcony, traci nie tylko na uroku poezyi, ale nadto nie potrafi wytrzymać loicznego rozbioru. C.

Francya. Paryż 19 listopada. Dziennik *Messager* utrzymuje że rząd jest w wielkim kłopocie z powodu wyprawy przeciw Abdel Kaderowi. Wyprawa ta jest nader niebezpieczną, gdyż w razie najpomyślniejszym nie wielkie zapewnia korzyści, a najmniejszy błąd może dla osady nader złe pociągnąć skutki. Nie wiadomo jeszcze czyli wojsko uda się przez Tremone czyli w prost do Mascara. Obiedwie te drogi równie są przykre, największe zaś trudności byłyby dla wojska odbywając marsz przez rozległe pustynie piasczyste, gdzie niegdzie pokryte wyspami czarnej ziemi zarosłemi krzakiem zdatnemi do obrony lub zasadzki. Największą zaś trudnością jest że wojsko będzie miało do czynienia z nieprzyjacielem, który nigdy nie naciera massą, lecz co chwila się rozpierzcha i znika jak błyskawica w pustyni. Zważywszy przytém uciążliwe marsze, głód, pragnienie upały i ciągłe napady nieprzyjaciela we dnie i w nocy, nie wielkie z tej wyprawy obiecujemy sobie korzyści. Na giełdzie rozszerza się pogłoska, że za pośrednictwem W. Brytanii: stosunki nasze z Ameryką w sposób przyjazny już zagodzone zostały. P. Peyronnet uwięziony w Ham, napisał bardzo piękne wiersze do p. Bornier, w których stara się dowieść że i w więzieniu można być bardzo szczęśliwym. Go-

dło tych wierszy jest z pisma ś. *factus sum inter mortuos liber.* (I pomiędzy umarłymi jestem wolnym,) W wierszach tych przemawia on, jako gorliwy patryota i jako chrześcijanin przebaczający najzaciętszym swoim nieprzyjaciołom. Donoszą z Oranu: „Na pokładzie okrętu *Duquesne*, przybyło tam 1100 ludzi. Arabowie prowadzący tu handel nie przybywają już na targi tutejsze. Powodem do tego jest częścią nienawiść ku francuzom, częścią też że się obawiają Abdel Kadera.

Anglija. Londyn 19 listopa: Pobór tegoroczny w Irlandyi dla Okonnela, wypadł wdwójnasób większy aniżeli w roku przeszłym lubo spodziewano się że ogłoszenie przez pisma publiczne prywatnej jego korrespondencyi z p. Rafael przeciwny sprawi skutek. Dziennik *Courrier* tak się wyraża w tej okoliczności: „Majętnością Okonnela jest Irlandya. Wszystkie klassy tego narodu są jego dzierżawcami. Żaden skarb nie posiada tak wielkiej kontrolli podatkowej i zaiste żaden posiadacz gruntowy nie pobiera punktualniej należytości za dzierżawę jak on. Głównym powodem takiego tryumfu jest jego nieubłagana nienawiść ku Oranżystom. Oni to wznieśli Okonnela do tego szczytu na jakim dziś stoi. Od czasu jak zaprowadzono koleje żelazne pomiędzy Liverpool i Manchester ruch handlówy na kanale zamiast się zmniejszyć, jeszcze się powiększył. John Brown którego wydobyto z kopalni węgla w Kilgrammie, po 23 dniach bez żadnego pożywienia żył jeszcze, lecz pomimo wszelkich środków lekarskich umarł 2 listopada. Potwierdziła się pogłoska że traktat handlowy z Hiszpaniją przyjdzie do skutku. Układy posła mexykańskiego Santa-Maria, obecnego teraz w Madrycie dotyczące uznania niepodległości Rzeczypospolitych amerykańskich, przez Hiszpanją opornym idą krokiem. Wiadomo iż ministerium hiszpańskie uczyniło pierwszy krok zapraszając p. St. Martin w tym celu do Madrytu. Lecz dziś rząd hiszpański żąda wynagrodzenia w pieniądzach, a słychać na giełdzie, że żądana summa od Mexyku ma wynosić 60,000.000 piastrów. Kongress mocno postanowił nie dać żadnego wynagrodzenia a gdyby nie wymagał zawarcia umowy interes stron obudwóch, układy już dawno byłyby zerwane.

Belgija. Bruxella 19 listopada W tych dniach spodziewamy się tu przybycia króla i królowej z Paryża.

Minister wojny oświadczył iż dotąd nieuchwalono nic stanowczego względem oficerów francuzkich będących w służbie belgijskiej.

Hiszpanija. Seu-Urgel 10 listop. Półkownik Conrad dowodzący legią cudzoziemską pobił oddział karolistów pod Pobla, którzy mieli 200 ranionych lub zabitych.—*Barcellona* prowadzi obecnie handel z prowincyami tylko morzem, gdyż na lądzie wszelką kommunikacyą przecięli karoliści. W okolicy Barcellony ciągle pokazują się oddziały karolistów — w tym atoli mieście panuje zupełna spokojność.— *Manreza* blokowana jest przez 3000 ludzi. W Katalonii obywatele zniechęceni są wojną domową ztąd wnoszą że zaciągi do wojska królowéj nie pójdą

tam pomyślnie. Jen. Mina był przyjęty dość ozięble— i nieposiada zaufania Katalończyków. Słychać że Karliści zajęli miasta Kordowę i Solsonę. Utrzymują że p. Mendizabal ma zamiar cały dług stanu zahipotekować na dobrach narodowych. Moreno jak słychać został schwytany i natychmiast rozstrzelany.

Włochy. Chambery 5 listopada.— „Biega tu pogłoska że na wyspie *Sardynii* wybuchło powstanie którego bliższe szczegóły dotąd niewiadome. Zdaje się jednak że rewolucya w Hiszpanii mogła być do tego powodem. Jeżeli te pogłoski się sprawdzą, to rząd w sam czas uzbroił flottę która zdoła przytłumić zaburzenie, spodziewamy się oraz że i ces. aust Rząd z którym ściśle nasz jest połączony, zechce również użyć swéj siły morskiéj działając wspólnie z naszą. Vos.

Bolonia 9 listop. — Zapadł tu wyrok przeciwko więźniom politycznym. Jeden z nich. Napoleon Massina skazany został na 22 lat ciężkiego więzienia w twierdzy *Civita Castellana*. inni zaś Salgrino, Carti, Borghi, ze względu na ich młody wiek, zostali uwolnieni, jednakże przez dni 14 muszą wprzódy odbydź duchowną skruchę w klasztorze.— Cała artylerya papiezka wymaszerowała ztąd do Pesaro, i tylko wojsko austyackie tu pozostało. Wielka liczba mnichów z Hiszpanii codziennie tu przybywa.

Grecya. Ateny 17 paźd: Dziennik *Athina* zawiera artykuł z którego dowiadujemy się że przyznane od rządu słusznie należące się pierwszeństwo w służbie starym żołnierzom sprawiło powszechne zadowolenie przez co główne żądania narodu zostały uzupełnione. Życzyć należy ażeby podobnie się stało i z nową organizacyą rady stanu. Z prowincyi ciągłe dochodzą nas wieści o nowych morderstwach i łupieżach popełnianych przez bandy rozbójników.

Dnia 19 października. Założono tu kamień węgielny nowego szpitala wojskowego. Król uświetnił swą bytnością tę uroczystość. W kancellaryi stanu wielka teraz panuje czynność. Utrzymują iż jej przedmiotem ma bydź wypłata trzeciej seryi pożyczki stanu.

Naczelnik bandytów Teocharis powtórnie już na gościńcu złupił kassę królewską.

Bandera Grecka w Konstantynopolu była schańbiona w sposób barbarzyński. Majtek pewien grecki ścigany przez policyę turecką schronił się na okręt grecki stojący w porcie. Turcy natychmiast w mnogiéj liczbie wpadli za nim do okrętu, zerwali banderę i zdeptali ją nogami. Nieszczęśliwy majtek był okropnie zbity, a wielu z ludzi okrętowych powleczono na galery, gdzie przez kilka dni zostawali, aż dopiero na wstawienie się posła rossyjskiego zostali uwolnieni.

Turcya. Bukarest 29 październ: Dowiadujemy się z Konstantynopola ze książe Miłosz podczas konferencyi z internuncyuszem. C. Austr: baronem Stürmer oświadczył temuż zamiar udania się osobiście w styczniu 1836 do Wiednia dla złożenia powinszowania N. Cesarzowi Jmci Ferdynandowi przy wstąpieniu na tron.

———

Karol Lipiński przyjmowany w miąstach Niemieckich z entuzyazmem należnym jego grze jenijalnej oczekiwany jest obecnie w Paryżu z wielkiem upragnieniem. Artysta ten ukończył już 3ci swój nowy koncert, który ma bydz razem z 2gim wydany w Lipsku.

Najlepsze fisharmoniki robi teraz P. *Lickl* w Wiedniu.

Bohaterka z Montpelier spisała się niepobohatersku. Sztuka ta dramatyczna napisana przez sławnego Lemercier przedstawiona po pierwszy a podobno i ostatni raz w teatrze *Porte St. Martin* w Paryżu została od publiczności wygwizdana i wyśmiana.

W Warszawie przedstawiają teraz tłómaczone z franzuzkiego, w Niemczech i Francyi z wielkiem zadowoleniem przyjmowane dzieła sceniczne: „*Krzyżyk złoty*„ i „*Ona jest obłąkana*„

Katalog dzieł i mapp częścią zupełnie nowych, częścią nowo wydanych, wykazuje iż w ostatniem półroczu od wielkiej nocy do Sgo Michała wyszło ich w Niemczech 3,164. Katalog Wielkonocny wyliczał ich 3,767. Obadwa więc dowodzą że pismiennictwo niemieckie pomnożone zostało w ciągu r. z. 6931 dzieł, dziełek i mapp jeograficznych.

Ktoby potrzebował tłomacza w jakimkolwiek przedmiocie z polskiego języka na francuzki lub niemiecki, lub też odwrotnie za stósownem wynagrodzeniem, zechce się zgłosić do Redakcyi Kuryera.

Przybyli do Krakowu od 29 do 30 listopada, Kubiczek Jakób ob: Hube Karol, Breitenwald August, Maciejowski Szymon, Srednicką Ewa, Srednicki Ludwik, Szuwalski Adam z Polski; Ginter Jan z Galicyi, Czapski Hipolit ob: Neumann Karol, Neulaender Henryk z Pruss.

Od 30 listopada do 1 Grudnia. Russocki Kajetan z Galicyi, Culgeer Wilhelm z Pruss. Kossowska Józefa Grzeliński Jan, Zubrzycki Józef, Bieliński August hr: Budzkiewicz Areolat X. prowincyał Augustyanin z Polski.

Dziś w południe ciepła stopni 3